

(Il Tempo - F.Biafora) Nad głowami Smallinga i Mkhitaryana wraca cisza. Na przełomie końca kwietnia i początku maja w Rzymie nadzieje na to, że uda się zatrzymać obydwu graczy, którzy zostali wypożyczeni zeszłego lata, były niewielkie, teraz jest więcej pewności.

Petrachi pracuje by ich zatrzymać i zadowolić Fonsecę, który uważa ich za dwa kluczowe filary zespołu. Żądania Manchesteru United za angielskiego obrońcę spadły do 18-20 mln euro i mimo niepokojących ruchów niektórych pośredników, którzy oferowali go Napoli, Interowi i Juventusowi, w Trigorii wiedzą, że 31-latek nie zaakceptuje innych ofert, dając priorytet pozostaniu w Rzymie. W sprawie ofensywnego Ormianina ruchy wykonuje Mino Raiola, który stara się przekonać Arsenal do przedłużenia wygasającej umowy swojego podopiecznego, aby potem zainscenizować wypożyczenie z przymusem wykupu.

Jeśli chodzi o klub, trzeba z kolei zarejestrować nową próbę funduszu CVC, zbliżenia się do świata Giallorossich, który wyłożył na stół ogółem około 350 mln euro. Brytyjska firma - już w 2018 roku reżyserem operacji był Baldini - pogłębiła rozmowy z Pallottą w sprawie nabycia Romy, co okazało się bezowocną próbą, jak ta kilka dni temu. Na ten moment numer jeden z Bostonu nie znalazł alternatywy dla Friedkina, który zatrzymał się przy wycenie 455 mln euro.

Autor: abruzzo